

GRÓDNIEMENSKI KURIER POLSKI

Grzeszkowej 13 tel. 168
Redakcja otwarta od 12-11 15-6.
Administracja - 10-11 4-6
Prenumerata miesięcznie zł. 4.
z odnośnieniem i przes. poczt. 4 zł. 80 gr.

№ 30

Rok III.

GRÓDNO

sobota 30 stycznia 1926 r.

OGŁOSZENIA: Za 1 wiersz mm za tekstem Drobn.
za wyraz 10 gr. Dla poszukujących pracy 5 gr. za wyraz.
Miesięcznie p/g umowy. Dla ogłoszeń układ stronicy 8-10
szpaltowy. Każda nowa podwyżka taryfy ogłoszona w na-
główku, obowiązuje wszystkie już przyjęte zamówienia
bez uprzedniego zawiadomienia.

Dr. MABUZE (współczesny CASANOWA)
Od jutra na żądanie publiczności
Najniebezpieczniejszy W rolach awanturnik XX wieku głównych
R. Klejn-Roggen i in.

Protest

Jak wiadomo, Magistrat wziął w dzierżawę gmach leczniczy P. T. C. K. przy ul. Saperskiej.

Wobec pogłosek, jakoby w gmachu tym urządzone zostały oddziały dla zakaźnych chorych szpitala miejskiego, okoliczni mieszkańcy zatrwożeni tym faktem wystosowali do Magistratu protest podpisany przez sto kilkadziesiąt osób następującej treści:

Doszło do wiadomości nas niżej podpisanych, że Magistrat m. Grodna ma zamiar urządzić w b. budynku leczniczy Czerwonego Krzyża Szpital Epidemiczny.

Wiadomość ta silnie zaniepokoiła okolicznych mieszkańców, którzy ze strachem i niepokojem spoglądają w przyszłość, obawiając się nieobliczalnych wprost skutków, jakie mogą wyniknąć, o ile Magistrat, plany swoje w czyn wprowadzi.

Budynek, w którym Magistrat ma zamiar utworzyć Szpital położony jest w centrum gęsto zaludnionej dzielnicy, a stan budynku i miejsce jego położenia zupełnie nie gwarantują, że zarazki nie mogą przedostać się nazwewnątrz.

Wobec braku kanalizacji (ścieki wypływają na ulicę) i wogóle specjalnych urządzeń dla szpitali epidemicznych stosownie do ustawy sanitacyjnej z dn. 19. VII. 19 r. (Dz. Pr. № 63, poz. 371) i z dn. 25. VII. 19 r. (Dz. Pr. 67 poz. 402) wszelkie szpitale dla chorych zakaźnych winny być umieszczone na krańcach miast, a nawet poza miastem, o ile nie mogą być urządzone według przepisów obowiązujących.

Otwarcie zaś szpitala w tych warunkach i w tak bliskim sąsiedztwie domów mieszkalnych, gęsto zaludnionych oraz najbliższych stoczni z koszarami wojskowymi narazić może ludzi na wielkie niebezpieczeństwo. Jest to zrozumiałe nie tylko dla specjalistów, ale nawet dla laików. Mieszkańcy tej dzielnicy już niejednokrotnie skarżyli się, że okolica ta pod względem sanitarnym stale jest zagrożo-

na, gdyż beczki z dołów kloacalnych wypróżniane są tak blisko domów mieszkalnych, (wbrew przepisom sanitarnym) że w porze letniej przy najbliższym wietrze od pola powietrze jest silnie zatrwane. Otwarcie szpitala epidemicznego narazi dzielnice wprost na wyludnienie, uniemożliwiając przechodzenie w stronę budynku szpitalnego.

Wierzymy, iż Magistrat m. Grodna nie pozostawi protestu tego bez uwzględnienia i projekt podda widzi i cofnie swe zamiary, aby nie naraził na niebezpieczeństwo mieszkańców całej dzielnicy i wojska tuż obok rozmieszczonego.

Łaskawą odpowiedź prosimy zakomunikować pp. Konradowi Pruszyńskiemu, Saperska 11 i Romualdowi Zarzykiemu, Saperska 18.

(-) podpisy.

Niedoszła konferencja

Data 26 stycznia 1926 roku stawił się do Inspektoratu Pracy 39-go Obwodu w Grodnie:

1) Delegaci pracowników technicznych teatru miejskiego w Grodnie, w osobach pp.: Biłskiego Jana i Kostjenko Mikolaja.

2) Przedstawiciel Zw. Inst. Użyt. Publ. w Polsce, oddział w Grodnie, p. Michał Gonerko,

a to w celu wzięcia udziału w konferencji, zwołanej przez Inspektora Pracy 39 Obwodu w Grodnie na skutek interwencji pomienionego związku, w sprawie zawarcia z Magistratem m. Grodna zbiorowej umowy o warunkach pracy i płacy technicznych pracowników teatralnych, zatrudnionych w ogólnej liczbie 20-tu osób i podwyżki płac.

Konferencja wyznaczona była na godz. 11-tą dnia dzisiejszego; Magistrat był urzędowo powiadomiony o terminie konferencji pismem Inspektora Pracy 39 Obwodu z dnia 20-b. m. l. 121, przyjeździe na kon-

ferencję nikogo nie wydelegował i żadnego wyjaśnienia nie nadał.

Po upływie 1 godz. 30 m. oczekiwania i wobec dalszego niezgłoszenia się przedstawiciela Magistratu m. Grodna wyżej wymienieni delegaci pracowników i przedstawiciel związku złożyli następujące oświadczenie:

Wyrażając ubolewanie z powodu niedojścia do skutku dzisiejszej konferencji, składamy protest przeciwko lekceważeniu przez Magistrat m. Grodna za równoprawnie ustanowionych i obowiązujących w Rzeczypospolitej Polskiej organów Inspekcji Pracy, jak również i organizacji pracowniczych, egzystujących na podstawie prawnie zalegalizowanych statutów. Ponadto wymienieni przedstawiciele oświadczają, że o ile Magistrat m. Grodna w przeciągu 7 dni od dnia otrzymania odpisu niniejszego protokołu nie załatwi p lubownie żądań pracowników technicznych teatru miejskiego, to zgodnie z uchwałą zarządu Związku Instyt. Użyt. Publ., oddział w Grodnie, Ma-

gistrat przyjmie na siebie odpowiedzialność za mogące wyniknąć następstwa z tytułu ignoracji praw i interesów robotniczych. Wymienieni proszą Inspektora Pracy o przesłanie odpisów niniejszego protokołu:

1) do p. Wojewody Białostockiego, 2) do p. Okręgowego Inspektora Pracy VI Okręgu, 3) do Magistratu m. Grodna i 4) do Zarządu Związku.

(-) Michał Gonerko, Sekretarz Z.P.U.P. oddział w Grodnie. Przedstawiciele robotników: (-) M. Kostjenko i (-) J. Biłski.

Po zaprotokolowaniu powyższego oświadczenia, Inspektor Pracy 39-go Obwodu Michał Janowicz, ze swej strony, niestety, musi stwierdzić lekceważące traktowanie przez Magistrat m. Grodna interesów robotniczych, zawarowanych w ustawodawstwie robotniczym i uchylenie się od polubownego załatwienia zażądań za pośrednictwem Inspektora Pracy.

(-) M. Janowicz.

Inspektor Pracy 39 Obwodu.

Swój do swego po swoje!
Jedyny polski sklep galanteryjny
„OSTOJA”
w Grodnie przy ul. Pocztowej № 6
jest najtańszym źródłem zakupu, gdyż minimalne koszty administracyjne pozwalają nam stosować zasadę
najlepszy towar — najniższe ceny
Prosimy odwiedzić nasz sklep celem przekonania się.

„Składajcie ofiary na L. O. P. P.”

Betleem Polskie Rydla w Teatrze Miejskim

W ubiegłą niedzielę w teatrze miejskim odgrana została przez uczniów i uczniów Groda Seminarium „Betleem Polskie” na bratnią pomoc (są). Zeń Młodzieńcy ze spół amatorski kilkakrotnie już ukazywał się na własnej scenie w gmachu Seminarium przy ul. Orzeszkowej, w teatrze zaś mieliśmy sposobność dotąd słyszeć jedynie chór Seminarium.

Szczęśliwa myśl powzięły pp. kierownicy, urządzają przedstawienie w teatrze, dają bowiem sposobność większej ilości osób usłyszeć piękny utwór Rydla, doskonale odegrały przez wyjątkowo dobry zespół.

Nie będziemy wchodzić w szczegóły gry ani zastanawiać się nad wykonaniem wszystkich poszczególnych ról, ograniczając się jedynie do zaznaczenia iż wartość czynna nader dostatek wrażeń a to najważniejsze. Na wyróżnienie jednak zasługują odwozyci „Siniaroi”, która rolę swą wykonała z ekspresyjną temperamentalną odwozyci zaś „Polski” dawał efektowny typ wyglądu przesłuchanie — istny portret ludzkiej duszy.

Chór sprawił się, jak zwykle, dzielnie pod batwą p. Barwicka.

Słowa prawdziwego uznania należą się Intelektualcom tej imprezy pp. Rejchelównie, Czaporównie i Dobrzańskiej, które jak zawsze szczerze oddane dobrej sprawie poświęciły mnóstwo czasu, zapalały pracę, co jednak z sowitą spotkało się nagrodą, wobec szlachetnie wypełnionej widowni i szczerych objawów zachwytu i zadowolenia z jakiego publicznosc owa ojnie przyjmowała wykonawców.

Z Komitetu pracodawców

Na wczorajszym zebraniu Komitetu Wyborczego Pracodawców w Sejmiku, a kióremu przewodniczył p. R. Zarzycki, dyskutowano nad listą oraz kolejnościami kandydatów do Rady Kasy Chorych.

Wystawiono listę 12 kandydatów w następującej kolejności:

1. Cytryński — od Rady Miejskiej i Magistratu,
2. Świechowski — od Państwowego Zakładu Tytoniowego,
3. Zarzycki — od Stow. Ubezpiecz. Państw.,
4. Nasilitz-Jackowska — od Rodziny Wojskowej,
5. Oybulska — od Związku Wł. Nieruchom.,
6. Albrecht — ewentualnie Staszewski — od Stow. Kupców Polskich,
7. Wasilowski, ewentualnie Kramkowski — od Związku Drobnych Rzemieślników,
8. Bonifajski — od Spółdzielni,
9. Leonowicz, ewentualnie Ramlo — od Sejmiku,
10. Cydzik — od Magistratu,
11. Ocran — od Stow. Urzęd.,
12. Giżyński — od Państw. Fabryki Tyt.

W dalszym ciągu prowadzone są pertraktacje z Komitetem Pracodawców żydowskich, które są na dobrej drodze, wobec czego można mieć nadzieję, iż dadzą pożądaną wybitną konsolidację wspólnych interesów pro publico bono.

W razie połączenia się kolejność wyżej wymienionych kandydatów ulegnie zmianie, lista zaś powyższa zmniejszeniu.

Czytajcie „Nadniemeński Kurjer Polski”

Kronika

Teatr Miejski

Dzisiaj przez cały przedkolumna lasa w 8 h 15 min J. Fogdasi p. l. „Buda”, grana z powodzeniem na naszej scenie. Pełna nieporównanego humoru tryskająca co chwila dowcipem, przedstawia sytuację familijną w doskonałej grze w naszym zespole budziła widownię szczerą wesołość. W rolach głównych popisyują się pp.: Frenkówna, Jasińska, Odlikówna, Płati, Wichrowski, Parzycki, Gabrowski, Piwiński, Hajduga.

Sobótka

Subótka „Caesarij” w sali hotelu „Royal”.

Subótka W. K. W. „Niemen” na Zamku.

Początek o godz. 9 ej wieczorem. Wstęp 1-zł.

II poranek muzyczny.

We wtorek dn. 2 lutego br., pozostaje nas druga liczna artystyczna. Będzie nią „Poranek muzyczny” orkiestry symfonicznej pod dyktando p. M. Beynara z udziałem pp. Dr. K. Stąskiej Ott. wozowej śpiew. Śniechowskiej deklamacji p. L. Dworakowskiego b. att. cesa. op. (skrzypce).

P. Ottowiczowa śpiewać będzie przy akompaniamencie orkiestry oraz fortepianu, przy którym zasiądzie p. Szochat.

Dochód przeznaczony na rzecz P. T-wa Dobroczyńności.

Początek o godz. 12 m. 30 w południe.

Nabożeństwo

W dniu jutrzejszym o godz. 10 m. 30 rano, odbędzie się w kościele ewangelickim nabożeństwo w języku polskim, które odprawi kapelan wjskowy ks. pastor Paszko.

Sztandary i odezwy komunistyczne.

W nocy z czwartku na piątek, na przedmieściu Zamienkiem, niewykony dotychczas sprawy, wywiesili 2 sztandary komunistyczne, jeden na moście przy ul. Lipowej, zaś drugi przy ul. Białostockiej, oraz porozrozowali dużą ilość odeszwy. Sztandary zostały usunięte przez organa bezpieczeństwa publicznego.

Na ogólne żądanie

Teatr żołnierski odegra nieodwołalnie po raz ostatni, w d. 2 lutego o godz. 8 m. 15 wieczór — oazę w balet „Kopciuszka” grana z niebywałym temperamentem i powodzeniem.

Huragany śmiechu, łyż radości wywołuje znakomita gra groteskowa zespołu — oraz pełen wdzięku balet p. Wiozyńskiego. — Wspaniały chór, muzyka i efekt świetlny uzupełniają barwną całość. — Bilety w nielicznej ilości do nabycia w księgarni „Ogólny” ul. Dominikańska a w dzień przedstawienia w kasie teatru żaluzjińskiego.

Związek Lokatorów i Sublokatorów w Grodnie

zawiadania swoich członków, iż od dnia 1 stycznia r. b. lokatorzy posiadające sklepy lub mieszkania składające się z 4-6 i więcej pokoi winni płać tylko za wodę i ogrzewanie.

zaczę przy przedstawieniu im r-ków przez właścicieli domów. Lokatorzy natomiast nie płać za następujące świadczenia: wynagrodzenia do pracy domu, oczyszczanie komarów, śmiecie, ogrzewanie i t. d.

Jednocześnie Zarząd Związku proponuje w tym celu, aby termin do składania rakusów na 6 prob. podatek od lokali jest 14 dniowy od dnia przymania rakusów.

Szczegółowych informacji udziela Biuro Związku (w podwórzu Magistrali) codziennie od 10—12—9.

Ogłoszenia z prowincji

Spektakl w Szczecinie

W roku zeszłym, w jesieni, dzięki staraniom kółki w Bersztach p. Budnara oraz sekretarza kółki, gminy, został zorganizowany zespół artystyczny. Jak mi wiadomo w Bersztach odbyło się już kilka razy przedstawienie, ostatnie w dniu 10 b. m. Cały ten zespół amatorski, około 20 osób przyjechał do wsi Szczębia i odegrał komedję „Świat” i „Szczęśliwy mąż”. Poza to chór pod kierownictwem naucz. z Berszt p. Rusiński odśpiewał kilka pieśni w języku polskim i białoruskim. Zainteresowanie się ludności wiejskiej spektaklem było bardzo duże — o tym świadczą liczne frekwencje (było na przedstawieniu przeszło 150 osób), a także to kłókanie stworzonych przy okazji ról.

Przedstawienie osiągnęło cel, bo ze słów widzów widać, iż zrozumieć li myśl przewodnią tego przedstawienia „Świat” wyszydzenia wszelkich wódek, zabobonów i udziałów nie rad lekarskich przez wiejskie „kumoszki”, a jako przeciwstawienie temu, zachęcanie do czytania gazet i książek w komedji „Szczęśliwy mąż” została uwydatniona psychologja kobiety przewrotnej, która prowadzi romans z kochankiem a potrafi usprawiedliwić się przed mężem, iż ów pan łoży ją modnych tańców.

Według mego zdania podobne przedstawienia najprędzej mogłyby zlikwidować wśród ludności wiejskiej: wroźbiarstwo, kłamstwo o szustwo, zabobony i wiele innych wad.

Co do zespołu może dodać to, iż jest zorganizowany w większej części — z obywateli i dzi. wczaj białoruskich, którzy wcale nie rozumieją po polsku, a obecnie — w tak krótkim czasie — rozumieją, a nawet już nieźle mówią. Wobec tego uważam, iż organizowanie spektakli jest jak trudne, jak i trudne wyobrażają, trzeba tylko chcieć, trzeba dużo dobrej woli, a wszystko

da się zrobić z wielkim pożytkiem.
Maria Wróblewiczowa.
Dnia 15. I. 1926 r.
Szczecin.

Biblioteka Domu Polskiego

Jest to tylko najtańszym wydawnictwem książkowym, lecz jedynym wydającym tylko najlepsze utwory autorów polskich.

W dorobku wydawniczym ubiegłego roku spotykamy następujących autorów: K. Przewoźnik, K. Przewoźnik, Andrzej Strug, W. Lutosławski, Maria Rudzka-Czówna, Antoni Oscełowski, Edward Słowski, Artur Guszacki, A. Zimnka, G. Olechowski, M. Smolarek, J. L. Kraszewski, J. Korzeniowski i innych.

W I kwartale 1926 r. ukazały się:

Barczewski Stefan, „Jak być mogło”. Nigdzie nie opowiedziana opowieść lotnicza.

Korzeniowski Józef, „Pojedynek”. Krzowski Julian, „Z dziejów tęsknoty”. Powieść.

Smolarek Mieczysław, „Archiwariusz Gordu”. Powieść.

Olechowski Gustaw, „Rycerz”. Powieść w dwóch tomach.

Wojciech Kazimierz, „Amerykanie”. Powieść.

Słowski Edward, Antologia współczesnych poetów polskich.

Tatarówna Stefania, „Jak Jan z Kolna lechał do Gronaudji”.

w roku 1926

„Biblioteka Domu Polskiego” dodaje swoim prenumeratom za niewielką dopłatą

2 premja:

- 1) Historia 25 lat XX wieku „Wielkie dzieło zawierające około 500 stron druku w wielkim formacie i 200 ilustracji i map.
- 2) Józefa Rapackiego „Z dawnej i niedawnej Warszawy”. Wielka teka zawierająca 200 autotypografii.

Szczegółowe prospekty gratis i franco.

Prenumerata wraz z wysyłką wynosi:

Ruczało (36 tomów) zł. 18.50

Półrocznie (18 „ „) „ 9.40

Kwartalnie (9 „ „) „ 4.70

Wpłać można w każdym Urzędzie pocztowym na konto P. K. O. 9779

lub przekazać poczt. wym. na adres:

Warszawa, Marszałkowska 31a,

telefon Nr. 516 88

Składajcie ofiary

na L. O. P. P.

Fabryka Kafli

„Stanisławów”

poleca własnego wyrobu doskonałej konstrukcji płytki kafelkowe przenośne, wyróżniające się ognomną oszczędnością opału, wysoką jakością i niską ceną.

Sprzedaż w magazynie fabrycznym przy ul. Kolejowej.

Również na składzie są przenośne kucharki bardzo praktyczne, dogodne i tanie.

Telefon Nr. 51.

Składajcie ofiary na KUCHNIE DOBROCZYŃNOŚCI